

Sygnatura akt VIII Ga 373/15

VIII Ga 389/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Kornelia Żminkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. S. i M. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 15 czerwca 2015 roku, sygnatura akt XI GC 511/14

I. oddała obie apelacje;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 300 zł (trzystu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR (del.)(...)SSO (...)SSO (...)

Sygnatura akt: VIII Ga 373/15

VIII Ga 389/15

UZASADNIENIE

Powodowie F. S. i M. R. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) spółce akcyjnej w S. kwoty 10.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł, zastrzegając jednocześnie możliwość rozszerzenia powództwa na dalszym etapie postępowania. W uzasadnieniu podali, że w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został samochód marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do K. S., zaś sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanej. Powodowie wskazali, iż poszkodowany wynajął pojazd zastępczy, który był mu niezbędny ze względu na prowadzoną działalność gospodarczą związaną z przewozem osób. Pozwana wypłaciła odszkodowanie, jednakże nie w pełnej wysokości.

W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, iż decyzjami z dnia 31 stycznia 2013 r. oraz z dnia 30 czerwca 2014 r. uznała roszczenie powodów o zwrot kosztów najmu co do zasady oraz częściowo także co do wysokości, uznając za zasadny najem pojazdu przez okres 22 dni, przy uwzględnieniu stawki dobowej najmu w wysokości przyjętej przez powodów, tj. 430,50 zł brutto. W ocenie pozwanej najem pojazdu zastępczego przez okres przekraczający 22 dni był niezasadny.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zawiesił postępowanie w sprawie z udziałem (...) S.A. w S. i podjął postępowanie z udziałem (...) S.A. w S..

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w punkcie I sentencji zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnych kwotę 7.195 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.02.2015 r., w punkcie II sentencji oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III sentencji pozostawił referendarzowi rozliczenie kosztów procesu przy ustaleniu, że powodowie wygrali w 71%.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia.

Dnia 18 września 2012 r. doszło do kolizji drogowej samochodu marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) Stanowiącego Własność K. S., przystosowanego do przewożenia 8 osób i wykorzystywanego przez poszkodowanego do prowadzenia działalności zawodowej polegającej na przewożeniu rzeczy oraz osób z samochodem, którego kierowca posiadał polisę od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Szkoda została pozwanej zgłoszona dnia 24 września 2012 r.

Dnia 24 września 2012 r. w wyniku przeprowadzonych pierwszych oględzin uszkodzonego pojazdu został sporządzony protokół oraz wstępny kosztorys naprawy nr (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 26 września 2012 r. (...) S.A. po raz pierwszy zgłosiła pozwanej potrzebę wykonania dodatkowych oględzin. Zostały one wykonane dnia 27 września 2012 r. W dniu 1 października 2012 r. (...) S.A. zgłosiła pozwanej potrzebę wykonania trzecich (drugich dodatkowych) oględzin. Oględziny zostały wykonane w dniu 3 października 2012 r. i tego samego dnia przekazane za pośrednictwem poczty elektronicznej spółce (...).

Dnia 18 października 2012 r. uszkodzony pojazd został przekazany do naprawy do serwisu (...) w P.. Dnia 19 października 2012 r. zakład naprawczy otrzymał protokół oględzin wraz z kwalifikacją.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 22 października 2012 r., z uwagi na wykorzystywanie przez poszkodowanego uszkodzonego pojazdu dla celów zarobkowych, wynajął on od powodów pojazd zastępczy marki R. o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły wynagrodzenie za każdą rozpoczętą dobę najmu bez limitu kilometrów na kwotę 350 zł netto.

Serwis (...) dokonał pierwszego zamówienia części zamiennych w dniu 6 listopada 2012 r., kolejnych w dniach 15 i 22 listopada 2012 r. Części zamienne odebrano w dniu 15 listopada 2012 r.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego w dniu 16 listopada 2012 r. Serwis (...) zgłosił czwarte (trzecie dodatkowe) oględziny. Zostały one wykonane dnia 20 listopada 2012 r. W ich wyniku sporządzono kalkulację nr (...) z dnia 27 listopada 2012 r. Dnia 21 grudnia 2012 r. serwis otrzymał za pośrednictwem poczty elektronicznej informację o uznaniu rozszerzenia zakresu naprawy o wymianę przepływomierza. Tego samego dnia nastąpiło wydanie pojazdu poszkodowanemu.

Wynajęty pojazd zastępczy został przez poszkodowanego zwrócony dnia 21 grudnia 2012 r. Z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego powodowie wystawili na jego rzecz fakturę VAT o numerze (...) za 61 dni najmu, opiewającą na kwotę 26 260,50 zł brutto, zakreślającą termin płatności do dnia 4 stycznia 2013 r. Powodowie stali się wierzycielami wierzytelności przysługującej poszkodowanemu względem pozwanej z tytułu wystawionej faktury VAT na mocy umowy cesji wierzytelności zawartej dnia 21 grudnia 2012 r.

Sąd I instancji ustalił również, że w wyniku otrzymanego zgłoszenia roszczenia o zapłatę kwoty wynikającej z wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego pozwana wydała decyzję opatrzoną datą 31 stycznia 2013 r. i dokonując weryfikacji faktury FS (...) uznała za uzasadniony czas naprawy okres 22 dni przestoju a za stawkę dobową kwotę 260 zł brutto i przyznała powodowi kwotę odszkodowania w wysokości 5.720 zł. Pismem z dnia 22 sierpnia 2013 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 20.540 zł stanowiącej różnicę pomiędzy przyznanym odszkodowaniem, a kwotą wynikającą z faktury FS (...). W odpowiedzi pozwana poinformowała powodów, że po ponownej analizie dokumentacji uszkodzonej nie znalazła podstaw do zmiany stanowiska. Wskazała jednocześnie, że jej stanowisko jest ostateczne.

W dniu 30 czerwca 2014 r. pozwana dokonała uznania dobowej stawki za najem pojazdu zastępczego w wysokości 430,50 zł brutto.

Sąd Rejonowy ustalił, że technologicznie uzasadniony czas naprawy samochodu marki D. (...) wynikający z czasochłonności operacji przewidzianych na naprawę pojazdu wynosił 13 dni roboczych. Czas niezbędny na wykonanie naprawy przez warsztat naprawczy "P. i (...) w P., a tym samym uzasadniony okres wynajmu pojazdu zastępczego, uwzględniający dni wolne od pracy, czas oczekiwania na oględziny, czas potrzebny na sprowadzenie części zamiennych oraz czas organizacji pracy w warsztacie, mógł wynieść 30 dni – od 22 października do 20 listopada 2012 r. Wymiana przepływomierza nie przedłużała tego czasu, zaś oczekiwanie na ostateczne potwierdzenie zaliczenia tej wymiany do szkody nie było konieczne.

W oparciu o dokonane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo, oparte na treści art. 822 § 1 i 4 k.c. za uzasadnione w części. Za bezsporne Sąd ten uznał okoliczności zdarzenia będące podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej oraz to, że sprawcą szkody i poszkodowanego łączyła umowa OC.

Sąd wskazał, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne zastępstwa działania lub zaniechania, a naprawienie szkody w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy obejmuje straty które poszkodowany poniósł oraz korzyść które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 k.c.).

Sąd I instancji wskazał, że spór dotyczył wysokości zaistniałej szkody w postaci czasu najmu pojazdu zastępczego. W spornym zakresie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów oraz opinii sporządzonej przez biegłego na zlecenie sądu. Zgodnie z wydaną w sprawie opinią, uzasadniony technologicznym i organizacyjnym czasem naprawy okres trwania umowy najmu wynosi 30 dni. Sąd Rejonowy przychylił się do wyjaśnień biegłego złożonych na rozprawie z dnia 3 czerwca 2015 r., że brak jest ustalonym stanie faktycznym uzasadnienia dla aż czterokrotnego przeprowadzenia oględzin. Istotą tej opinii było określenie ekonomicznie uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że biegły słusznie zauważył, iż nie jest on tożsamy z czasem naprawy pojazdu lub też czasem, w jakim pojazd pozostaje w warsztacie naprawczym, zwłaszcza wobec opieszałości warsztatu, która w niniejszej sprawie polegała na niczym nieuzasadnionych opóźnieniach warsztatu w zamawianiu części zamiennych, czy też opóźnieniu w zgłaszaniu dodatkowych oględzin. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zadaniem Sądu Rejonowego było ustalenie okresu najmu, który pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą. Taki też okres został ustalony na 30 dni kalendarzowych. Pojazd wydany poszkodowanemu w dacie uznania przez zakład ubezpieczeń wymiany przepływomierza, co uzasadnia twierdzenie, że w istocie naprawę zakończono wcześniej i przetrzymywanie pojazdu w warsztacie – a tym samym trwanie umowy najmu w dłuższym czasie nie pozostawało w związku przyczynowym ze szkodą.

Wobec faktu, że strony nie pozostawały w sporze co do wysokości dziennej stawki najmu, Sąd Rejonowy przyjął, że całkowita kwota należnego odszkodowania wynosiła 12.915 zł, a po pomniejszeniu jej o kwotę przyznaną decyzją ubezpieczyciela (5.720 zł) uznał powództwo za uzasadnione do kwoty 7.195 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.p.c., natomiast o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 przyjmując, że powodowie wygrali w 71%.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w części oddalającej powództwo zarzucając mu naruszenie: - art. 361 § 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni pojęcia szkody w rozumieniu tego przepisu oraz ustalenia odszkodowania w niższej wartości, niż rzeczywiście poniesiona przez poszkodowanego strata; - art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zaniechanie jego wszechstronnego rozważenia, wyrażającego się w przyjęciu, że uzasadnionym technologicznym i organizacyjnym czasem naprawy jest okres 30 dni, a c za tym idzie okres 30 dni jest zasadnym okresem najmu pojazdu zastępczego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu za postępowanie przed sądami obu instancji.

W uzasadnieniu wskazali, że zasądzenie kosztów najmu pojazdu zastępczego przy uwzględnieniu 30-dniowego okresu najmu nie stanowi pełnej rekompensaty całej poniesionej szkody, która w rozumieniu art. 361 k.c., obejmuje również utratę możliwości korzystania z rzeczy. Skarżący podnieśli, że w piśmie zawierającym zarzuty do opinii biegłego złożyli wniosek o przeprowadzenie dowodu z wiadomości e-mail z dnia 21.12.2012 r., który potwierdza, że dopiero tego dnia uznał on konieczność rozszerzenia zakresu naprawy o przepływomierz poprzez jego wymianę. Przy pierwotnej kwalifikacji uszkodzeń pojazdu, poszkodowanemu umknęła kwalifikacja przepływomierza do wymiany, a warsztat wskazywał na konieczność tej wymiany. Poszkodowany nie mógł więc ponosić negatywnych konsekwencji braku ustalenia przez pozwaną pełnego zakresu uszkodzeń w pojeździe.

Pozwana zaskarżyła wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w całości zarzucając mu naruszenie przepisu postępowania, mającego wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się w dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w konsekwencji bezzasadne uznanie, że 30 dni najmu pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem z dnia 18 września 2012 r. oraz niewszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i nie uwzględnieniu, że pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego wypłaciła na rzecz powodów kwotę 9.471 zł a nie jak przyjął Sąd Rejonowy kwotę 5.720 zł.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Zdaniem pozwanej opinia biegłego, na której Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie jest niespójna i nielogiczna. Wskazała, że z wyliczeń biegłego wynika, że przy uwzględnieniu konieczności sprowadzenia części, koniecznego czasu naprawy i jednego dnia czynności organizacyjnych, naprawa powinna zakończyć się w dniu 13 listopada 2012 r., a więc trwać 22 dni robocze. Tymczasem biegły dolicza 5 dni roboczych oczekiwania na oględziny, których konieczność dokonania powinna być zgłoszona pomiędzy 12 a 25 października 2012 r., co oznacza, że oczekiwanie to nie przedłużyłoby okresu naprawy. Nadto biegły stwierdził, że uzasadniony czas oczekiwania powinien być liczony do dnia 20 listopada 2012 r., ponieważ w tym dniu stwierdzono uszkodzenie przepływomierza, a następnie stwierdził, że niczym nie uzasadnione było oczekiwanie warsztatu na potwierdzenie, że ubezpieczyciel zapłaci za wymianę tej części.

Dodatkowo podała, iż strona powodowa nie zaprzeczyła, że pozwana dokonała wypłaty odszkodowania w kwocie 9.471 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu. W ich ocenie sformułowany przez pozwaną zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest bezzasadny.

Pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015 r. oświadczyła, że nie dysponuje dowodem wpłaty kwoty, o którym mowa w piśmie z dnia 30 czerwca 2014 r. i która powinna być uznana za bezsporną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje uznać należy za bezzasadne.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił materiał procesowy i przedstawił prawidłowe - adekwatne do jego treści ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy czyni częścią uzasadnienia własnego orzeczenia, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania lub korygowania.

Trafna jest też kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia. Odnosząc się do oceny prawnej roszczenia przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stwierdzić należy, że Sąd prawidłowo zakwalifikował i ocenił powództwo w płaszczyźnie normy art. 822 k.c. Dodać należy, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 ze zm. – dalej powoływana jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Przypomnieć należy, że powodowie legitymację swoją uzasadniali faktem nabycia wierzytelności względem ubezpieczyciela w następstwie zawarcia z poszkodowaną umowy przelewu wierzytelności. Jako podstawę prawną legitymacji czynnej wskazać należy więc również normę art. 509 k.c.

Roszczenie odszkodowawcze kierowane jest przeciwko pozwanemu jako ubezpieczycielowi osoby odpowiedzialnej za skutki zdarzenia powodującego szkodę stosownie do treści art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z tym przepisem poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. O zgłoszonym roszczeniu zakład ubezpieczeń powiadamia niezwłocznie ubezpieczone.

Dodatkowo roszczenia zgłoszone w pozwie oceniać należy przy uwzględnieniu normy art. 436 §2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 361 §1 i §2 k.c. i art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

W sprawie nie budziła wątpliwości odpowiedzialność pozwanego za naprawienie szkody co do zasady.

Oś sporu dotyczy jedynie wysokości odszkodowania. W tym zakresie wywody oraz wyprowadzone na podstawie odpowiednich norm konsekwencje prawne Sądu Rejonowego oraz nie wymagają uzupełnienia lub skorygowania.

Odnosząc się do argumentów skarżących w pierwszej kolejności ocenić należy zarzuty apelacji pozwanego.

Skarżący wywodzi, że w sprawie Sąd winien uznać jako bezsporną okoliczność zapłaty należności nie tylko w kwocie 5720 zł (jak to wskazano w pozwie) ale nadto również 3751 zł (łącznie w kwocie 9471 zł) i w tej części powództwo powinno zostać oddalone. Swoje argumenty skarżący opiera o treść odpowiedzi na pozew, w której w swoim przekonaniu wskazał na fakt zapłaty łącznej kwoty 9471 zł oraz powołuje się na zaniechane odniesienia się do tego twierdzenia przez powodów.

Jednocześnie w toku sporu (w tym również w toku postępowania apelacyjnego) strona skarżąca nie przedstawiła dowodu zapłaty kwoty 3751 zł zaś powodowie w pozwie potwierdzili fakt otrzymania świadczenia jedynie o wysokości 5720 zł.

Skarżąca zdaje się wywodzić w uzasadnieniu apelacji, że Sąd fakt spełnienia świadczenia w kwocie wskazywanej w apelacji winien ustalić jako okoliczność bezsporną między stronami procesu. Dostrzec jednak należy, że zasadniczą podstawą dla dokonywania przez Sąd ustaleń faktycznych (procesowej weryfikacji twierdzeń stron o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia) jest wynik postępowania dowodowego, oceniany zgodnie z wzorcem oceny swobodnej (art. 233 §1 k.p.c.).

Wyjątkowo - bez przeprowadzenia postępowania dowodowego - Sąd może poczynić ustalenia faktyczne jedynie wówczas gdy zezwala na to konkretna norma prawa procesowego (art. 227 – 231 k.p.c.). W niniejszej sprawie nie zachodzi podstawa do formułowania domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.). Brak jest też podstaw do zastosowania normy art. 228 k.p.c. w myśl której nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę

przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości ani też norma art. 227 k.p.c., dotycząca faktów mieszczących się w kategoriach tzw. notorii powszechnej lub urzędowej.

Zatem skarżący (choć nie formułuje tego zarzutu wprost) zdaje się wyrażać pogląd, że Sąd nie ustalając faktu zapłaty kwoty wyższej niż 5720 zł, naruszył normę art. 230 k.p.c. w zw. z art. 210 §2 k.p.c.

W myśl normy art. 210 §2 k.p.c. każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Z kolei według art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Powołana regulacja pozwala Sądowi na czynienie ustaleń na podstawie tzw. milczącego (dorozumianego) przyznania. Dla zastosowania tej normy (poza kwestią możliwości wyprowadzenia z całokształtu rozprawy wniosku, że strona „milcząca” nie zamierzała zaprzeczać twierdzeniom strony przeciwnej do których się nie odniosła) zasadniczą i niezbędną przesłanką jest sformułowanie wyraźnych (kategorycznych) twierdzeń faktycznych przez podmiot, który na określone fakty zamierza powoływać się w toku procesu. Dopiero przedstawienie sformułowanych w sposób wyraźny twierdzeń faktycznych aktualizuje obowiązek strony przeciwnej, o którym mowa w art. 210 §2 k.p.c. Niewykonanie tego obowiązku pozwala zaś Sądowi zastosować normę art. 230 k.p.c. i poczynić ustalenia faktyczne co do okoliczności istotnych dla sprawy zgodnie z twierdzeniami strony mimo zaniechania powołania stosownych dowodów. Strona, która zaniecha prawidłowego wykonania powinności o której mowa w art. 230 k.p.c. (przedstawienia faktów z których wywodzi skutki prawne) nie może więc w toku procesu oczekiwać, że Sąd fakty te z urzędu ustali jako bezsporne i uczyni podstawą rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie w odpowiedzi na pozew nie powołano twierdzeń o zapłacie (spełnieniu świadczenia) w kwocie 9471 zł. Pozwana wskazała bowiem jedynie na to, że jeszcze przed wniesieniem pozwu uznała w swoich decyzjach roszczenia powodów za 22 dni najmu pojazdu przyjmując stawkę dobową na kwotę 430,50 zł brutto (strony 4 i 5 odpowiedzi na pozew). W żadnym fragmencie wywodów skarżącej nie pojawia się jednak twierdzenie o wypłacie kwoty objętej tymże uznaniem. Nie zawarto więc żadnego twierdzenia, że obie wymienione w odpowiedzi na pozew decyzje uznające roszczenia powodów zostały następnie wykonane (nie przedstawiono twierdzenia o tym, że doszło do spełnienia świadczenia pieniężnego, jaka była jego wartość i kiedy to świadczenie nastąpiło). W rezultacie Sąd Rejonowy uzyskał podstawę jedynie do tego by przyjąć, że bezsporne jest roszczenie za okres (i w wysokości) objętej oświadczeniem o uznaniu. Nie miał jednak przesłanek, by na podstawie twierdzeń faktycznych przedstawionych przez strony poczynić ustalenia co do spełnienia przez pozwaną świadczenia w całości objętej uznaniem. Zasadnie więc Sąd ustalił fakt spełnienia świadczenia jedynie w granicach objętych twierdzeniami powodów zawartymi w pozwie i przyjął, że strona pozwana złożyła przed procesem oświadczenie o uznaniu roszczenia w dalszym zakresie, jednak nie ustalał, że doszło do zaspokojenia tego roszczenia.

Dodać należy, że w toku postępowania odwoławczego strona pozwana (mimo znanego jej stanowiska Sądu I instancji i treści odpowiedzi na apelacji w której nie przyznano faktu zapłaty i wnoszono o oddalenie apelacji w całości) nie starała się skorzystać z prawa do przedstawienia nowych dowodów dla poparcia przywołanego w apelacji faktu zaspokojenia dochodzonego roszczenia. W rezultacie Sąd odwoławczy również nie posiadał podstaw dowodowych by uzupełnić ustalenia faktyczne i uwzględnić zarzut zapłaty części należności.

Odnosząc się do dalszej części argumentacji pozwanego stwierdzić należy, że mimo odwołania się do treści art. 233 §1 k.p.c. w istocie skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu, co raczej ich ocenę prawną dokonaną na podstawie art. 361 §1 k.c. polegającą na zakwalifikowaniu okresu korzystania z pojazdu zastępczego przez 30 dni (8 dni ponad okres uznany przez pozwanego) za mieszczący się w granicach adekwatnego związku przyczynowego ze zdarzeniem rodzającym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego.

Pozwany w tym zakresie przeprowadza polemikę z wywodami biegłego określającego uzasadniony czas naprawy. Odnosząc się do tej warstwy argumentacji stwierdzić należy, że biegły w opinii drobiazgowo wskazał przyczyny, dla których w realiach niniejszej sprawy uznać za uzasadniony 30 dniowy okres naprawy pojazdu. Wbrew sugestiom zawartym w apelacji ostatnim dniem tego okresu biegły uczynił datę oględzin dokonanych przez przedstawiciela

pozwanej (20 listopada 2012 roku) a nie datę wydania pojazdu po zaakceptowaniu wymiany dodatkowego elementu (co miało miejsce w dniu 21 grudnia 2012). Wywód biegłego nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego a poza okresem niezbędnym do naprawy zgodnie z procesem technologicznym wynikającym z zaleceń producenta pojazdu, biegły szczegółowo uwzględniał okres konieczny na organizację procesu naprawy (zebranie niezbędnych części zamiennych i uzyskanie wiedzy o zakresie naprawy) uwzględniał dni wolne od pracy i wreszcie okres oczekiwania na dodatkowe oględziny dotyczące uszkodzeń stwierdzonych w trakcie prac naprawczych i zgłoszonych ubezpieczycielowi w dniu 16 listopada 2012 roku. W rezultacie okres 30 dni naprawy relatywizowany do okoliczności mających miejsce w niniejszej sprawie trafnie (zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego) został uznany przez Sąd Rejonowy za racjonalny czas, w którym naprawa powinna zostać zakończona. W rezultacie też Sąd zasadnie uznał koszt najmu pojazdu zastępczego w tym okresie za pozostający w związku ze zdarzeniem sprawczy.

W apelacji zarzucając że biegły zbędnie uwzględnił okres 5 dni oczekiwania na oględziny zwrócono uwagę, że konieczność tych oględzin mogła być zgłoszona w okresie między 25 października a 12 listopada 2012 roku. Jednakże odwołując się do wyjątego z kontekstu fragmentu opinii skarżący nie wskazuje, by uszkodzenie przepływomierza stwierdzono przed datą zgłoszenia dodatkowych oględzin. Biegły w ustnej opinii podtrzymał swoje wnioski zawarte w opinii pisemnej wskazując, że ze względu na nikły nakład pracy związany z wymiana tego elementu, naprawa powinna zostać zakończona w dacie stwierdzenia przy udziale ubezpieczyciela awarii tego podzespołu (a więc w dniu 20 listopada 2012). W realiach sprawy podmiot podejmujący się naprawy początkowo opierał się o oględziny i kalkulację sporządzone bez jego udziału (przy udziale ubezpieczyciela u innego wykonawcy). Podmiot ten mógł więc pozostawać w przekonaniu co do prawidłowego dokonania oględzin i stwierdzenia elementów podlegających naprawie. Zasadnym jest zapatrywanie, że stwierdzenie konieczności naprawy dodatkowego elementu dopiero w trakcie prac nie może być uznane za wyraz nienależytego wykonania umowy o naprawę pojazdu. Jako takie nie może uzasadniać tezy, że koszt najmu pojazdu związany z koniecznością dodatkowych oględzin w świetle zasad doświadczenia życiowego nie pozostawał już w związku ze zdarzeniem sprawczym lecz był wynikiem nienależytego wykonywania umowy o naprawę pojazdu.

Pozwany podnosząc w apelacji kwestię możliwości wcześniejszego zgłoszenia dodatkowych oględzin nie odniósł tego zarzutu do materiału procesowego i w żaden sposób nie wykazał, by awaria ta mogła i powinna być spostrzeżona i notyfikowana ubezpieczycielowi przed 16 listopada 2012 roku.

W rezultacie uznając, że skarżący nie wykazał, by ocena Sądu co do okresu najmu pojazdu pozostającego w związku ze zdarzeniem sprawczym naruszała normę art. 361 k.c. na podstawie art. 385 k.c. orzeczono o oddaleniu apelacji pozwanego.

Odnosząc się do apelacji powodów stwierdzić należało jej oczywistą bezzasadność. Skarżący zarzucając naruszenie normy art. 361 §2 k.c. i art. 233 k.p.c. wywodzą, że szkoda poniesiona przez poprzednika prawnego powodów obejmuje cały koszt najmu pojazdu zastępczego za okres 61 dni.

Skarżący pomijają jednak, że obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela jest limitowany między innymi przez normę art. 361 §1 k.c.

W myśl art. 361 §1 k.c. jedynie w sytuacji gdy koszty poniesione na najem pojazdu zastępczego będą kwalifikowały się jako normalne (zwykłe) następstwa zdarzenia sprawczego, uznać je można będzie za składnik (element) szkody w przedstawionym wyżej rozumieniu.

Prawidłowe ustalenie istnienia związku przyczynowego w rozumieniu normy art. 361 §1 k.c. między zdarzeniem sprawczym a kosztami ponoszonymi celem uzyskania możliwości korzystania z pojazdu zastępczego, wymaga zwłaszcza wzięcia pod uwagę zachowania się wierzyciela w trakcie usuwania skutków zdarzenia sprawczego. Podkreśla się w nauce i orzecznictwie, że na wierzyciela (poszkodowanym) spoczywa obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów wywodzony z regulacji art. 354 §2 k.c., 362 k.c. i 826 §1 k.c.). Zatem szkody nie będzie stanowił każdy wydatek poniesiony celem uzyskania możliwości korzystania z pojazdu zastępczego, a jedynie taki, który w realiach konkretnej sprawy zostanie uznany w świetle powołanych przepisów za niezbędny i celowy dla zapobieżenia szkody

w majątku przedsiębiorcy (por. zwłaszcza uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 III CZP 5/11 OSNC 2012 nr 3 poz. 28.).

Uznanie wydatków związanych z najmem pojazdu zastępczego za element szkody musi być więc oceniane indywidualnie w realiach każdej konkretnej sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd odwołując się do dowodu z opinii biegłego wyjaśnił z jakich przyczyn rzeczywisty okres najmu (przypadający po dniu 20 listopada 2012 roku) nie może być uznany za pozostający w związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. W szczególności nie sposób uznać by po dokonaniu oględzin w tym dniu zasadny było jakiegokolwiek wstrzymywanie się z kontynuowaniem naprawy pojazdu. Biegły wskazał, że przedmiotem oględzin było uszkodzenie elementu, którego wymiana nie była pracochłonna. Po utrwaleniu stanu faktycznego przy udziale ubezpieczyciela powinno zatem nastąpić niezwłoczne zakończenie naprawy.

Uzależnianie dokończenia naprawy od decyzji ubezpieczyciela co do kwalifikacji wymiany elementu nie mogło świadczyć o powstaniu roszczeń wobec ubezpieczyciela z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. O ile uznać można, że oględziny, jako czynność mająca na celu dowodowe (dla potrzeb tzw. postępowania likwidacyjnego) utrwalenie zakresu uszkodzeń, jakie zostały stwierdzone w substancji pojazdu dopiero po rozpoczęciu naprawy mają znaczenie dla toku likwidacji szkody i oczekiwanie na dokonanie tej czynności przez przedstawiciela ubezpieczyciela, uzasadnia (ze względów pragmatycznych), wstrzymanie się z dalszą naprawą, o tyle wniosku takiego wyprowadzić nie można w przypadku oczekiwania na zatwierdzenie lub sporządzenie kalkulacji naprawy (kosztorysu).

Brak takiego zatwierdzenia nie może wstrzymywać naprawy, jeśli dokonanie czynności naprawczej jest konieczne dla prawidłowego zakończenia prac. Przesądzenie istnienia związku między naprawą konkretnego elementu a zdarzeniem sprawczym (rzutującego na zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela) i kosztów, jakie z tytułu naprawy ubezpieczyciel uznaje za uzasadnione, może nastąpić już zakończeniu naprawy pojazdu. Decyzję co do kontynuowania naprawy winien podjąć więc poszkodowany (zlecający naprawę) a zatem wstrzymanie naprawy do czasu zatwierdzenia kalkulacji obciążać może wyłącznie ten podmiot. Zwłaszcza w realiach niniejszej sprawy, w której w żaden sposób nie wykazano znaczenia kosztorysu dla zakończenia naprawy, nie było żadnych podstaw dowodowych do tego, by uznać za zasadne przedłużenie czasu niezbędnego do wykonania naprawy o okres oczekiwania na ten kosztorys.

Z tej przyczyny nie można uznać, by Sąd I instancji naruszył normę art. 361 §2 k.c.

Zarzucając naruszenie normy art. 233 §1 k.p.c. skarżący nie wskazali, jakie z kryteriów swobodnej oceny materiału dowodowego wskazywanych między innymi w powołanym przez nich w uzasadnieniu apelacji orzecznictwie zostały naruszone przez Sąd I instancji. Wywód apelacji w tym zakresie sprowadza się do zacytowania wywodów orzeczenia Sadu w innej sprawie i powielenia argumentacji przedstawionej dla uzasadnienia naruszenia art. 361 §2 k.c. Z przyczyn wskazanych wyżej argumenty te uznane zostały za bezprzedmiotowe w płaszczyźnie oceny zgodności z art. 233 k.p.c. przedstawionej przez Sąd I instancji oceny dowodów.

Sąd odwoławczy nie stwierdził też żadnych podstaw do tego, by w świetle poddanego pod osąd materiału procesowego poczynić ustalenia odmienne od przedstawionych przez Sąd Rejonowy lub uznać, że ocena dowodów została przez Sąd dokonana z naruszeniem art. 233 §1 k.p.c.

Z tej przyczyny apelację powodów uznano za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. również w doniesieniu do tego środka odwoławczego orzeczono o jego oddaleniu

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto odrębnie dla każdej ze spraw przy uwzględnieniu wyniku procesu z obu apelacji, przy czym sumę rozstrzygnięcia zawarto w jednym punkcie. Każda ze stron przegrała proces w zakresie swojej apelacji więc jest zobowiązania odo pokrycia kosztów procesu przeciwnika apelacji (art. 98 k.p.c.)

Na koszty te w obu przypadkach składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej adekwatnej dla wartości przedmiotu zaskarżenia.

W przypadku apelacji powodów wartość ta wskazania została na 2905 zł. Zatem powodowie są zobowiązani zwrócić pozwanemu kwotę 300 zł .

W apelacji pozwanego wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 7195 zł, zatem pozwany winien zwrócić powodom kwotę 600 zł. Po wzajemnym zarachowaniu zasądzono na rzecz powodów różnicę przeciwstawnych należności w kwocie 300 zł.

Wynagrodzenie pełnomocników ustalono odpowiednio dla każdej ze spraw przy zastosowaniu §6 pkt. 3) i pkt. 4) w zw. z §2 i §13 ust 1) pkt. 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 461).

- (...)- - (...)- - (...)-